Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie —— mk. miesięcznie 6000 mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 400 mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok V | Września, czwartek, dnia 2-go sierpnia 1923 r. | № 87

Kto pod kim doły kopie...

Rozchwianie równowagi społecznej w Niemczech, zburzonej przez klęskę wojenną, ale mającej w ciągu paru lat od zawarcia pokoju szanse powrotu do stanu normalnego, zostało na skutek działań sfer rządzących zamienione w przewlekły kryzys. Czynniki rządowe podniecały stale stan wrzenia w kraju, gdyż uważały go za atut w grze o wykręcenie się z przyjętych zobowiązań. Atut ten miał zapewne niejaką bardzo zresztą wątpliwą i problematyczną wartość bezpośrednio po wojnie, kiedy wszystkim państwom zależało na unikaniu wszelkich niepokojów ze względu na ich zaraźliwą wówczas naturę, ale obecnie w stosunku do zagranicy stracił swą siłę nieomal całkowicie.

Dziś Niemcy zrewolucjonizowane nie przestraszą tak bardzo nikogo, gdyż równowaga wewnętrzna sąsiadów jest teraz bez porównania stalsza, niż była zaraz po wojnie, kiedy eksperyment moskiewski nie wykazał jeszcze całej swej niemocy i reakcja przeciw jego rozszerzeniu na Europę nie była tak silną jak obecnie.

Podobnie więc jak nie udało się Niemcom przekonać świat, że zmuszenie ich do zapłacenia długów jest równoznaczne z ekonomiczną ruiną Europy, tak i groźba rewolucji stała się groźbą przedewszystkiem i wyłącznie dla Niemiec. Fatalna polityka niszczenia kraju, byleby tylko nie zapłacić należności, przynosi już swe skutki.

Niemcy są chore przedewszystkiem z tego powodu, że nie potrafiły dotychczas wytworzyć u siebie dostatecznego silnego prądu, któryby mógł ostatecznie przeciwstawić się zarówno komunistycznym jak i monarchistyczno-spekulacyjnym knowaniom rewolucyjnym. Sabotowanie państwa przez obie te strony doprowadziło do dzisiejszego chaosu, a jeżeli wiadomości o nadchodzącym ostrym kryzysie są uzasadnione, to w jego rezultacie trudno przewidywać jakiś przełom w jedną lub drugą stronę, należy raczej się liczyć z przewlekłym okresem walk, które wyniszczą ostatecznie państwo.

Nie jest prawdopodobne zwycięstwo komunistów, czy jednak w razie zamachu mogą zatryumfować monarchiści, to jest rzecz również więcej niż wątpliwa. Zamach Kappa wykazał nietylko nikłość sił monarchistów, lecz również zupełnie dziecinne ocenianie sytuacji i opinji przez wszystkich tych generałów i admirałów. Od tego czasu wiele się oczywiście zmieniło i ruch monarchistyczny urósł niewątpliwie w siły zarówno wskutek propagandy, jak i nieudolności rządów republikańskich, nie wydaje się jednak prawdopodobne, żeby mógł już liczyć na obsolutną przewagę. Nie trzeba zapominać, że przewrotu można dokonać tylko w stolicy, w wielkich centrach, a te nie są bynajmniej przy dzisiejszej skomplikowanej organizacji życia społecznego łatwo do opanowania i utrzymania w ręku, gdy się ma przeciwnika rozporządzającego organizacją masową. Wszystko dziś wskazuje na to, że w Niemczech możliwe są tylko mniej lub więcej przewlekłe „putsche", ale skutki tych puczów mogą być bardzo daleko sięgające, zwłaszcza dla wewnętrznej spójni Rzeszy.

Krwawe rozruchy w Neurupinnie

Warszawa, 30. 7. Dopiero pużno wieczorem wczoraj zakomunikowano w Berlinie wiadomości okrwawychrozruchach,jakie wybuchły w Neu-Ruppin (miasto powiatowe na północ od Berlina, poczdamski obwód rejencyjny). Jeszcze w sobotę wieczorem zgromadziły się na ulicach wielkie tłumy ludności, domagające się od rządu natychmiastowego zastosowania środków przeciw drożyźnie i lichwiarstwu. — Tłum wyruszył na miasto poczem zrabowano cały szereg magazynów żywnościowych. Jednocześnie odbywało się zgromadzenie partji komunistycznej. Wychodzący ze zgromadzenia komuniści przyłączyli się do tłumów i poprowadzili je w kierunku miejscowego więzienia domagając się natychmiastowego uwolnienia politycznych więźniów. Wobec odmowy tłum uderzył na gmach więzienny. Urzędnicy będący na służbie rozpoczęli obronę więzienia. — Około godziny 11-ej sytuacja była jednak tak niebezpieczna, że musiano wezwać policję z Poczdamu. — Między policją a tłumem wywiązała się walka. Oficjalne wiadomości donoszą o 2-ch zabitych i 7 ciężko rannych oraz wielkiej ilości lekko rannych. Dotychczas aresztowano 15 osób. — Tłum został odparty lecz porządku w mieście do wczoraj wieczorem nie przywrócono. — W dniu wczorajszym zrewolucjonizowany tłum oczekiwał posiłków komunistycznych z Berlina, które jednak nie nadeszły.

Wykrycie spisku bolszewickiego w Warszawie

Policja warszawska wpadła na trop wielkiej organizacji komunistycznej. Aresztowano dotychczas Henryka Ładowskiego, Esterę Szafran, Czesława Świderskiego i niejakiego J. Geista. — Rozpoczęte poszukiwania naprowadziły organa wywiadowcze do stwierdzenia, że jedno mieszkanie przy placu Grzybowskim w domu nr. 1, należące do trzech sióstr aresztowanej Estery Szafran, jest głównym sztabem związku młodzieży komunistycznej w Polsce. Przy przeprowadzonych rewizjach aresztowano dodatkowo Izraela Zatorskiego i Bolesława Stefanowicza (zam. Sucha 2), który legitymował się podrobionemi papierami wojskowemi na nazwisko Antoniego Wiśniewskiego. — Materjały z rewizji są ważne w swych następstwach, bo zdradzają całą strukturę organizacyj pozakładanych, jak się póżniej okazało, przez Stefanowicze. Sam Bolesław Stefanowicz przyznał się, że przybył do Warszawy na rozkaz Leszczyńskiego, komisarza politycznego polskiej sekcji partji bolszewickiej w Moskwie, by potworzyć sekcje komunistycznej partji w Polsce. Pracę swoją prowadzi już od 5 miesięcy. Śledztwo spoczywa w rękach kom. Budzyńskiego. Bliższe szczegóły na razie trzymane są w tajemnicy. — Rozgromiona przez naszą policję polityczną tajna kuźnia i sztab generalny roboty komunistycznej w Warszawie, wywołała w całym świecie komunistycznym stolicy niebywały popłoch. — Należy przypuszczać, że wśród aresztowanych znajdują się bardzo poważni przywódcy komunistyczni. Materjał nagromadzony przy rewizji przeprowadzonej w 12 mieszkaniach wybitnych komunistów jest obecnie rozpatrywany. Akcja śledcza jest w pełnym toku.

„Kurjer Poranny" przed sądem

Warszawa, 31. 7. (AW.) Komisarjat rządu pociągnął do odpowiedzialności sądowej red. „Kurjera Porannego" za wydrukowanie artykułu p. t.: na drodze do komunizmu.

Stinnes na G. Śląsku

Warszawa. W sferach przemysłowych wywołała żywe poruszenie wiadomość, że Hugo Stinnes nabył znaczną ilość akcji Huty Bismarka i bardzo dużo akcji katowickiego Tow. węglowego na Polskim Śląsku. W ten sposób Stinnes pozyskał decydujący wpływ na te oba wielkie przedsiębiorstwa.

Zarobki robotników portowych w Gdańsku

Gdańsk, 30. 7. Według najnowszej taryfy płac, która ma obowiązywać z dniem 4 sierpnia, zarobek dzienny robotnika portowego wynosić będzie 720 000 marek.

„Tranzakcje" Wilusia

Paryż, 28. 7. „Matin" donosi z Amsterdamu, że b. cesarz Wilhelm spieniężył część bizuterji byłej cesarzowej.

Czesi o relikwiach św. Wojciecha

Z powodu kradzieży relikwi św. Wojciecha pisze dr. Stejskel w organie katolików czeskich „Czechu", że podług źródeł historycznych czeskich ciało św. Wojciecha jako drugiego biskupa pragskiego przeniesione zostało w r. 1139 do Pragi i złożone w kościele św. Wita w kaplicy, a głowa przeniesiona do Gniezna.

Szczątki zwłok św. Wojciecha oglądali w dniu 11 czerwca r. 19 prof. dr. Maticy i dr. A. Podlahs. Polacy — pisze dalej — na podstawie pism Długosza twierdzą, że Czechom w r. 1139 nie zostały wydane szczątki, atoli historycy przed Długoszem o tem nie wiedzą. Nie można jednak zapominać, że często odpowiednio do formy relikwiarza mówi się o głowie lub ręce, a jednakowoż nie znajdują się tam cała głowa, ani cała ręka. U czaszki św. Wojciecha brak pewnych części, które może znajdują się w Czechach, w Ostrzychowie (kość tylna) a może i w Gnieźnie, dokąd mogły się dostać wymienione za relikwie św. Stanisława w czasie biskupstwa Mikołaja z Rużembergu.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 1 sierpnia 1923 r.

* **Cześć Pieśni!** Zjazd okręgowy kół śpiewackich odbędzie się w Strzałkowie, na pograniczu byłych zaborów, w niedzielę dnia 5-go sierpnia br. Zjazd zapowiada się bardzo dobrze, gdyż czynny współudział zgłosiło 11 kół: z Trzemeszna, z Gniezna 2 koła, z Pobiedzisk, z Wrześni 2 koła, z Witkowa, Powidza, Miłosławia, Gultów, Strzałkowa, dalej koła pozaokręgowe z Poznania, Swarzędza i Kostrzyna. Koncertować będzie orkiestra 68 p. p. z Wrześni pod dyr. ppor. p. Szała. To święto pieśni nie powinno się bynajmniej ograniczać do samych drużyn śpiewaczych, gdyż pieśń nasza polska jest wspólną naszą własnością, jednym z najdroższych naszych skarbów, wytworem polskiej kultury, polskiej duszy. Nie wątpimy też, że obywatelstwo Strzałkowa jak i okolicy uczci pieśń polską należycie, uczci ją tak, jak na to zasługuje, nielicznym przybyciem na uroczystość, ale przyczyni się także do podniesienia serdecznego nastroju przez przystrojenie ulic zielenią. Wówczas drużynom śpiewaczym, przybyłym z dalszych stron, które witamy hasłem ich „Cześć Pieśni", nie tylko damy bodźca do dalszego wytrwałego pielęgnowania swojskiej pieśni, lecz damy dowód, że przyjmujemy je wśród siebie w myśl staropolskiego przysłowia „Gość w dom — Bóg w dom". Drużynom śpiewaczym życzymy w szlachetnym ich, dążącem do udoskonalenia pieśni polskiej, współubieganiu się o pierwszeństwa jak najlepszych wyników.

* **Jakie dochody ulegają opodatkowaniu.** Wmyśl ostatecznego brzmienia ustawy o państwowym podatku dochodowym opodatkowaniu podlegają dochody: 1) z nieruchomości własnej, posiadanej, użytkowanej lub dzierżawionej, 2) z budynków, 3) a) z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, b) z zajęć zawodowych i wszelkich innych zatrudnień w celach zarobkowych, 4) z wynagrodzenia procentowego (tantjem), 5) z kapitałów pieniężnych i praw majątkowych, 6) z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, 7) z wszelkiego rodzaju źródeł dochodu nie wymienionych wyżej.

* **Kontrola w pociągach.** Od kilku dni zaprowadzono wśród podróżnych jeżdżących pociągami ścisłą kontrolę. Bagaże poddawane są rewizji, pozatem podróżni na żądanie legitymawać się muszą paszportami.

* **Zarząd Stowarzyszenia Dowborczyków.** Wobec licznych zapytań o celach i zadaniu Stowarzyszenia podaje się do wiadomości osób zainteresowanych wyciąg ze statutu Stowarzyszenia Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny". § 2. Celem Stowarzyszenia jest: a) niesienie członkom swym pomocy materjalnej i wyszukiwanie odpowiedniej pracy, b) ochrona interesów, wypływających z tytułu poprzedniej służby wojskowej, c) zaspakajanie potrzeb kulturalnych, d) krzewienie cnót obywatelskich, e) podtrzymywanie idei narodowych, f) organizowanie kadr obywatelskich dla potrzeb Państwa i dla świadczeń społecznych, w granicach obowiązujących ustaw Państwa, g) sportowe wyszkolenie, h) społeczne popieranie rządu przez współdziałanie w ramach prawnych z jego organami w walce z anarchją, lichwą, spekulacją, drożyzną, trwonieniem dobra publicznego, pornografją, łapownictwem i wogóle wszelkimi czynnikami osłabiającymi spoistość i potęgę Państwa polskiego, i) podniesienie ideału pracy, j) szerzenie idei poświęcenia i ofiarności w obronie narodowości i chrześcijaństwa, k) podejmowanie prac, mających na celu zrealizowanie ideału narodowego i chrześcijańskiego w życiu społecznem, branie czujnego i czynnego udziału w życiu społecznem i narodowem, popieranie wychowania młodzieży w duchu patrjotycznym i rycerskim. Każdemu członkowi przysługuje prawo noszenia zewnętrznej odznaki Stowarzyszenia Krzyż I Polskiego Korpusu na amarantowej tarczy. Statut Stowarzyszenia można nabyć w biurze Zarządu: Poznań, ulica Małeckiego 35, lewy parter. Na żądanie może być wysłany za zaliczeniem pocztowem.

* **10-miljonowe banknoty niemieckie.** Z powodu braku większych banknotów zamiennych bank Rzeszy zamierza wydać banknoty nowe w odcinkach po 5 i 10 miljonów marek niemieckich.

— **Warszawa.** (Tragedja małżeńska.) Inżynier M. K. z Warszawy (dzienniki warszawskie nie podają jego całkowitego nazwiska) rozstał się z żoną przed laty dziesięciu z powodu zbyt częstych nieporozumień. On osiadł w Grodnie a ona pozostała w Warszawie. Niespodzianie, przed kilku dniami, złożył jej mąż wizytę i zaproponował pogodzenie się. Zażądała czasu do namysłu. Onegoaj popołudniu przyjechali do cukierni Sandałowicza, a siedzący przy sąsiednich stolikach goście, którzy mimowoli słyszeli urywki ich rozmowy, zauważyli, że serdeczny ton rozmowy przeszedł niebawem w wymówki i pogróżki. Po godzinnej rozmowie pani K. w przystępie niezwykłego podniecenia wydobyła błyskawicznie z sakiewki damski mały rewolwer i strzeliła do męża, druzgocząc mu dolną szczękę. Rannego w stanie ciężkim przewieziono do zakładu leczniczego, gdzie, nie tracąc przytomności, zeznał przed policją, iż żona strzeliła przez nieostrożność i prosił, ażeby jej nie aresztowano.

— **Bydgoszcz.** (Sprawcy katastrofy kolejowej pod Piłą przed sądem.) W dniu 20 bm. przed tut. sądem okręgowym odbyła sie ciekawa rozprawa przeciwko pozostałym dwom sprawcom zbrodniczego wykolejenia pociągu pod Piłą w roku 1920 — Wójcikowi Janowi i Jerzemu Jasielskiemu alias Jasińskiemu. Wymienieni wspólnie z byłym robotnikiem kolejowym Otonem Perlebergem z Piły, uplanowali spowodować wykolejenie pociągu celem późniejszego obrabowania zabitych i rannych podróżnych oraz wagonu pocztowego. Katastrofa doszła do skutku, a ofiarą jej padło 18 osób które poniosły śmierć, oraz kilkadziesiąt ciężko wzgl. lżej rannych i okaleczonych. Policja wyśledziła zbrodniarzy, z których Perleberg już w lutym 1920 r. na mocy wyroku sądu niemieckiego skazany został na karę śmierci. Wyrok wykonano w sierpniu tegoż roku przez ścięcie zbrodniarza. Śledztwo przeciwko Jasielskiemu i Wójcikowi, aresztowanym przez władze polskie, ciągnęło się aż do roku 1922, kiedy to zapadł wyrok sądu okręgowego w Bydgoszczy, skazujący obu zbrodniarzy na pozbawienie praw i karę śmierci. Zasądzeni założyli apelację. Sąd Najwyższy wyrok uchylił i polecił tut. sądowi okręgowemu rozpatrzeć sprawę ponownie. Nastąpiło to dnia 20 bm. Tym razem jednak sąd wydał znacznie łagodniejszy wyrok, skazujący obu na dożywotnie ciężkie więzienie z pozbawieniem praw obywatelskich. Karę tę na mocy amnestji zmniejszono na 10 lat ciężkiego więzienia.

— **Truskawiec.** (Napad rabunkowy na kuracjuszów.) W biały dzień u źródeł Marysi i Zosi, a więc przy deptakach najwięcej uczęszczanej w Truskawcu, dokonano w tych dniach rabunkowego napadu, którego ofiarą padły dwie panie oraz jeden kuracjusz żyd z rodziną. Bandyci wyszli

z lasku i grożąc rewolwerami, obrabowali swe ofiary doszczętnie z pieniędzy i biżuterji, wartości kilku miljonów marek. Jest to pierwszy, dotąd jeszcze nigdy nie notowany, napad rabunkowy w Truskawcu.

Wyciąg z Orędownika Urzędowego
na powiat wrzesiński

Rozporządzenie

Ministra Spraw Wojskowych wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewn. z dnia 15 czerwca 1923 r. w przedmiocie powołania mężczyzn rocznika 1902 do czynnej służby wojskowej, oraz poddania przeglądowi lekarskiemu mężczyzn roczn. 1900 i 1901, a również tych z pośród roczników 1883—1899, którzy do zebrań kontrolnych nie stawali, w celu ustalenia ich stosunku do powszechnego obowiązku służby wojskowej

Na mocy art. 1, 5 i 48, ustęp 2 tymczasowej ustawy z dnia 27 października 1918 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dz. P. P. P. № 13 poz. 28), art. 5 ustawy z dnia 7 marca 1919 r. w przedmiocie poboru roczników 1896, 1897, 1898, 1899, 1900 i 1901 do służby wojskowej (Dz. P. P. P. № 22, poz. 234) art. 1 p. a ustawy z dnia 15 czerwca 1920 r. (Dz. U. R. P. № 48, poz. 298), oraz rozporządzeń Rady Ministrów o rozciągnięciu mocy obowiązującej tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 19 kwietnia 1921 r. (Dz. U. R. P. № 45, poz. 270), z dnia 30 stycznia 1922 r. (Dz. U. R. P. № 9, poz. 59), z dnia 19 października 1922 r. (Dz. U. R. P. № 97, poz. 890), oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 1922 r. w przedmiocie zebrań kontrolnych (Dz. U. R. P. № 85 poz. 764) zarządza się co następuje:

§ 1. Przegląd mężczyzn, urodzonych w roku 1902 oraz zgodnie z art. 60 tymcz. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej; mężczyzn urodzonych w roku 1900 i 1901, którzy poprzednio otrzymali odroczenie z art. 56 p. 3, 61, 62 i 64 tejże ustawy, odbędzie się w czasie do dnia 31 lipca 1923 roku. Wezwanie osobiste do popisowych nie będą rozsyłane. O miejscu, dniu i godzinie urzędowania Komisji przeglądowych winni się popisowi dowiedzieć w urzędach gminnych, względnie magistratach.

§ 2. Popisowi, mający prawo do uzyskania ulg lub odroczeń, powinni przynieść ze sobą i przedstawić Komisji przeglądowej przed zamknięciem jej wstępnych czynności dokumenty, uzasadniające ich prawo do tych ulg względnie odroczeń (art. 52 tymczasowej ustawy).

§ 3. Popisowym, którzy już poprzednio przesłużyli czynnie pewien okres czasu w Wojsku Polskiem lub polskich ochotniczych formacjach, jako to: 1, 2 i 3 Korpusach Wschodnich, Legjonach Polskich we Francji i Włoszech. dywizji gen. Zeligowskiego, Formacjach Polskich na Syberji, na Murmanie, w Odesie i w Finlandji i t. p., okres ten będzie zaliczony do obowiązkowej służby w wojsku stałem, w myśl odnośnych rozkazów M. S. Wojsk.

§ 4. W myśl art. 97 tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej zezwala się na ochotnicze zgłaszanie się z całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej do służby w wojsku stałem mężczyzn urodzonych w latach 1903, 1904 i 1905. Powołanie ochotników do przeglądu nastąpi za pomocą obwieszczeń.

§ 5. W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 1922 r. w przedmiocie zebrań kontrolnych (Dz. U. R. P. № 85 poz. 764) poddani będą w czasokresie podanym w dotyczącem obwieszczeniu przeglądowi lekarskiemu, w celu ustalenia stosunku do powszechnego obowiązku służby wojskowej, mężczyźni roczn. 1883—1899, którzy

a) przy polskich komisjach przeglądowych przy P. K. U. zakwalifikowani zostali do kategorji B lub D,
b) przez polskie Komisji rewizyjne jako inwalidzi zakwalifikowani zostali do kategorji D,
c) przez Komisje przeglądowe b. państw zaborczych uznani zostali za niezdatnych do służby wojskowej (obecna kategorja D),
d) jako inwalidzi przez Komisje superrewizyjne b. państw zaborczych uznani zostali za niezdatnych do służby wojskowej (obecna kategorja D),
e) oraz wszyscy ci, którzy z jakiejkolwiek bądź przyczyny ani w b. armjach zaborczych, ani w Wojsku Polskiem nie służyli,
f) ponadto stanąć winni do przeglądu, celem ustalenia stosunku do służby wojskowej, mężczyźni, urodzeni w latach od 1883 do 1901 z tych obszarów Rzeczypospolitej, które na mocy uchwały Mięszanej Komisji Granicznej na Wschodzie, lub na mocy uchwały Ligi Narodów oraz Rady Ambasadorów ostatniemi czasy przyłączone zostały do Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 6. Popisowi rocznika poborowego 1902, 1901 i 1900 pobrani do służby czynnej w wojsku stałem, oraz zaciągnięci ochotniczy zostaną wcieleni do formacji wojskowych w terminie, który określi dodatkowo Minister Spraw Wojskowych.

§ 7. Winni nieusprawiedliwionego niestawiennictwa do przeglądu, w myśl § 1 i 5 niniejszego rozporządzenia, będą karani w myśl obowiązujących przepisów karnych.

§ 8. Rozporządzenie niniejsze nie dotyczy obszaru województwa Sląskiego oraz powiatu spisko-orawskiego.

§ 9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Spraw Wojskowych.
Szeptycki.
Minister Spraw Wewnętrznych.
Kiernik.

Konsulat Generalny R. P. w Montrealu podaje do wiadomości, że wszyscy obywatele polscy, którzy byli podczas wojny internowani w Kanadzie a należy im się wynagrodzenie za prace w obozie dla jeńców, powinni się zgłaszać do Konsulatu Generalnego R. P. w Montrealu, w drodze dyplomatycznej.

Internowani winni przedłożyć wymienionemu Konsulatowi dokument internowania, t. zw. „Release Certeficate", oraz następujęce szczegóły:

Datę urodzenia.
Obecny dokładny adres.
Nazwę miejscowości w której był aresztowany i datę aresztowania.
Nazwę obozu dla jeńców w którym był internowany.
Numer w obozie.
Datę uwolnienia.
Nazwisko pod którym znany był w obozie, nazwiska bowiem jeńców często przekręcano.

O ile nie pamięta swego numeru i nazwy obozu, powinien podać takie szczegóły, które by ułatwiły określenie obozu, a więc czy obóz ten znajdował się we wschodnich, czy też zachodnich prowincjach Kanady, nazwisko komendanta obozu i t. p.

Jeżeli wyżej wymieniony zmarł w międzyczasie, w takim razie spadkobiercy jego powinni zgłosić do tutejszego urzędu swą pretensję, podając wyżej wymienione szczegóły i załączając akt zajścia.

Obecnie Konsulat powyższy poszukuje w tej samej sprawie:

1. Władysława Wasielewskiego pochodzącego z powiatu inowrocławskiego.
2. Augusta Reszel'a pochodzącego z Neudorf (Poznańskie).
3. Józefa Majers'a z Poznańskiego.
4. Stanisława Pawlickiego z Poznańskiego.

Następujące osoby zamierzają na stałe opuścić terytorjum Polski:
mężatka Ilzy Fritz z Bierzglina,
gospodyni Marta Geisler z Babina.

W ostatnich czasach zauważono kilkakrotnie, że mimo pory ochronnej dla zwierzyny łownej (§ 39 ustawy łowieckiej z 1907 r.) przesyłano i przesyła się ubitą zwierzynę, podlegającą tej ochronie, omijając przytem §§ 43—46 wyżej cytowanej ustawy, w myśl których przesyłający zobowiązani są w tym czasie okazać się świadectwem pochodzenia.

Celem zapobieżenia podobnem nadużyciom zwracam uwagę organom policyjnym tutejszego powiatu na powyższe przepisy oraz rozporządzenie policyjne Nacz. Prezesa z dnia 20 III 1909 r. L. dz. 64/09 Pr. R. (Amtsblatt Dz. Urz. nr. 18. 7. 4. 5. 1909), które na terenie b. dzielnicy pruskiej nadal obowiązują.

Podaję niniejszem do wiadomości, że p. Agnieszkę Wąsicką z Miłosławia przyjąłem jako oglądacza mięsa na trychiny powierzając p. Wąsickiej II. okręg rewizyjny Komisarjatu Miłosławskiego, obejmujący następujące miejscowości:

Bugaj, Białepiątkowo dom. i gminę, Kozubiec, Kębłowo, Lipie, Gorzyce gmina i dom., Chrustowo, Rudki i Budziłowo.

Z powodu stwierdzenia u zabitego psa w Węgierkach wścieklizny, zarządza się trzymanie psów na uwięzi w tutejszym obwodzie w wszystkich miejscowościach.

Psy winny być tak wiązane, ażeby obce psy do nich nie miały dostępu dniem i nocą.

Dozwolone jest prowadzenie psów na lince i z kagańcem. Psy do pasenia bydła muszą być trzymane na lince i tylko w potrzebie w czasie pasenia spuszczane. To samo dotyczy psów do polowania.

Winni przekroczenia przepisów będą karani, w ustawie wymienionemi, karami.

Samopas biegające psy winne być zabite.

Panów sołtysów gmin i obszarów dworskich proszę o powiadomienie mieszkańców.

Termin trzymania psów na uwięzi trwa do 1 listopada 1923 r.

Na mocy § 40 ustawy łowieckiej z dnia 15 lipca 1907 r. łącznie z § 117 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. rozporządza się na obszar Województwa Poznańskiego co następuje:

1. czas ochrony dla kuropatw, przepiórek i pardw kończy się z upływem 18 sierpnia 1923 r., tak, że czas polowania rozpoczyna się 19 sierpnia 1923 r.,
2. czas ochrony dla cietrzew, cieciorek, jarząbków i bażantów (koguty i kury) kończy się z upływem 15 września, tak, że czas polowania rozpoczyna się 16 września 1923 r.

Rozporządzenie z dnia 24 kwietnia br. (Orędownik Urzędowy pow. wrzesińskiego № 13) dotyczące trzymania psów na uwięzi, niniejszem znoszę.

Kołaczkowo, dnia 21 lipca 1923.

W miejsce p. Ciesielskiego dotychczasowego zastępcy przewodniczącego obszaru dworskiego Młodziejewice mianuję zastępcą przewodniczącego tegoż obszaru p. Edwarda Rzepę urzędnika gospodarczego w Młodziejowicach.

Przewodniczącym obszaru dworskiego Chwalibogowo II. mianuję pana Walentego Supińskiego z Chwalibogowa II.

— Gotów! Zebranie kółka sportow. „Stempa" w czwartek o 8 wiecz. na salce parafj. Ważne sprawy.